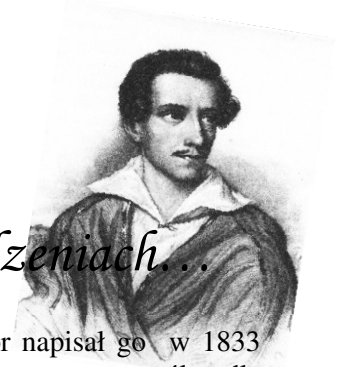


## Lekcja

### Temat: *Kordian* – opowieść o straconych złudzeniach...



Czy wiesz, że... *Kordian* to bardzo trudny utwór Juliusza Słowackiego. Autor napisał go w 1833 roku, a wydał w 1834. W zamyśle miała to być trylogia dramatyczna – świadczy o tym wspólne dla planowanych części Przygotowanie, w którym diabły i czarownice gotują w kotle przyszłych przywódców powstania listopadowego, jak też pełny tytuł: *Kordian. Część I trylogii. Spisek koronacyjny*. *Kordian* to główny bohater dzieła – widzimy go jako chłopca, który popełnia samobójstwo, ale jednak żyje w następnej części – już jako młody człowiek poznający życie i świat, podróżujący po Europie. I z tego okresu pochodzą cytowane fragmenty...

Czy wiesz, co to znaczy... dłużnik, bankrut, mijać się z prawem, rozprysnąć się, lice, wierzyciel, mara, ogni jakobińskich zaród, radło, socha...

*Wytłumacz te słowa z nauczycielem!*

#### Fragmenty *Kordiana*

[1]

KORDIAN:

Tam miasto!... Zegar ludzkim kręcący się ruchem,  
A tu cisza. (...)

DOZORCA:

Panie mój! Pens za krzesło!... (...)

KORDIAN:

Jakiś człowiek samotny jak cień się przesuwają, (...)

Zapewne wielkie serce smutkami zatruwa (...).

(...) Bracie, znasz tego człowieka?

DOZORCA:

To pewnie dłużnik, bankrut potępion wyrokiem.

KORDIAN:

Dlaczegoż nie w więzieniu duma, lecz w ogrodzie?

DOZORCA:

Prawo w domy nie wchodzi; po słońca zachodzie

Nie biega po ulicach za dłużnika krokiem;

Więc dłużnik we dnie sypia, a chodzi po nocy.

Myślałem, że pan także przy Boga pomocy

Mijasz się z prawem.

[2]

KORDIAN:

(...) Ty mnie kochasz

WIOLETTA:

Nad życie! (...)

KORDIAN:

(...) Drżysz jak liść... Czy mię kochasz?...

WIOLETTA:

Jam stokroć mówiła,

Żeś mi droższy nad życie; wiszę u twej szaty

Jak kropla rosy, strząśniesz – rozprysnę się cała.

[3]

PAPIEŻ

Witam potomka Sobieskich.

Polska musi doznawać zawsze łask niebieskich?

Dziękczynień modły niosę za ów kraj szczęśliwy,

Bo cesarz jako anioł z gałązką oliwy

Dla katolickiej wiary chęci chowa szczere;

Powinniśmy hosanna śpiewać... (...)

KORDIAN:

#### Co było dalej?

##### Monolog Kordiana na szczycie Mont Blanc

##### Tadeusz Różewicz, *Ocalony*

##### Kazimierz Przerwa-Tetmajer, *Nie wierzę w nic*,

##### *Koniec wieku XIX*

KORDIAN:

A kto wie? Jutro może otworzysz powieki

I spojrzysz w lice nędzy (...),

Przekleństwo! Jam utracił wszystko!

WIOLETTA:

Co to znaczy?

KORDIAN:

U drzwi stoją wierzyciele!

Lecz bogactwo w miłości znikomą jest marą,

Dawałem ci brylanty, dziś sercem się dzielię.

WIOLETTA:

Ach! Ach! Ja nieszczęśliwa, zabrał mi klejnoty!

KORDIAN:

Zabijasz mię, kochanko, niewczesnymi łzami –

Serce twoje przedkładałam nad wszelki dar złoty.

WIOLETTA:

Przegrałeś moje serce razem z klejnotami!

Nędza! Nędza mnie czeka!...

KORDIAN:

Mnie zaś koń mój czeka.

WIOLETTA:

Jedź z diabłem!...

KORDIAN:

Lecz garści krwawej ziemi nikt nie błogosławi.

Cóż powiem?... (...)

PAPIEŻ:

No, mój synu, idź z Bogiem, a niechaj wasz naród

Wygubi w sobie ogni jakobińskich zaród,

Niech się weźmie psalterza i radeł, i sochy...

KORDIAN:

Rzucam na cztery wiatry męczennika prochy!

W darze niosę ci, Ojczy, relikwię świętą,  
 Garść ziemi, gdzie dziesięć tysięcy wyrżnięto  
 Dziełek, starców i niewiast... Ani te ofiary  
 Opatrzono przed śmiercią chlebem eucharystii;  
 Złóż ją tam, gdzie chowasz drogie carów dary,  
 W zamian daj mi łzę, jedną łzę... (...)

PAPIEŻ:

(...) Cóż, synu Polonie,  
 Byłeś w Piotra gmachu? W cyrku, w Panteonie?  
 Ostrzegam, bądź w niedzielę w chórze Bazyliki,  
 Bo właśnie nowy śpiewak przyjechał z Afryki,  
 (...) Jutro z majestatu  
 Dam wielkie przeżegnanie Rzymowi i światu,  
 Ujrzysz, jak całe ludy korne krzyżem leżą;  
 Niech się Polacy modlą, czczą cara i wierzą...

Ze skalanymi usty do kraju powrócę...

PAPIEŻ:

Na pobitych Polaków pierwszy kłutwę rzucę.  
 Niechaj wiara jak drzewo oliwkowe buja,  
 A lud pod jego cieniem żyje.

PAPUGA:

Alleluja!...

Ćwiczenia:

1. W co wierzył młody Kordian i w co wiarę utracił? Uzupełnij tabelkę (jako notatkę) i opowiedz:

Miejsce utraty wiary	Utracił wiarę w...	Dlaczego?
	...prawo	
Przy swojej dziewczynie, Wioletcie		
U papieża		

2. Uwspółcześnij dialogi, wprowadzając realia polskie:

- w Parku Łazienkowskim w Warszawie między dozorcą a współczesnym Kordianem.
- Między współczesnym Kordianem a jego dziewczyną Wioletką.

3. Ułóż inne dialogi w tych sytuacjach, np. a) Kordian wszedł w parku do stawu, zrywa kwiaty, wyrzucił papier albo gumę do żucia, zapalił papierosa (nie wolno w parku palić!!!) itp. Wymyśl jeszcze inne ciekawe sytuacje, gdy Kordian robi coś źle: w kinie, w teatrze, w kościele, w autobusie, w szkole – inni zwracają mu uwagę. Jak to powiedzą? *Przepraszam, ale... Czy mógłby pan przestać... Czy mógłby pan... Sorry, ale tutaj nie wolno... Weźże przestań... Kawalerze, tutaj nie wolno...* Kto to powie: starsza pani, kolega, policjant, ochroniarz, ktoś starszy. b) Kordian z Wioletką planują przyszłość, wspólne wakacje, umawiają się do kina, opowiadają sobie, co było w szkole, opowiadają o swoich rodzinach, upodobaniach, poglądach np. na pieniądze.

4. Zdecyduj, których z tych rzeczy robić nie wypada – które są tylko gafą, a które niegrzecznością?

Co zrobił Kordian?	Źle zrobił: wpisz „gafa” lub „niegrzeczność”	Nie widzę problemu: postaw krzyżyk
1. Nie ustąpił starszej pani miejsca w autobusie.		
2. Żuł gumę w kościele.		
3. Głośno rozmawiał przez telefon komórkowy w autobusie.		
4. Głośno puszczał muzykę w bloku.		
5. Wręczył kwiaty korzeniami do góry.		
6. Zapomniał zrobić zadanie domowe i powiedział pani, że pani nie kałała robić.		
7. Wręczył egzaminatorowi bombonierkę przed egzaminem.		
8. Podrzucił cukierka pani w szkole na biurko. (mały Kordianek...)		
9. Długopis się wypisał i pyta panią w szkole, czy ma pożyczyć.		
10. Przeklinał na ulicy.		
11. Nie powiedział dzień dobry sąsiadowi.		
12. Powiedział do księdza „pan”.		
13. Zadzwoił mu w kościele telefon komórkowy.		
14. Na lekcji zadzwonił telefon, a on odebrał i rozmawiał.		

15. Nie wyłączył telefonu przed lekcją.		
16. Poszedł do konsulatu polskiego po stypendium Semper Polonia i nie mówił po polsku.		
17. Nie skasował biletu w tramwaju.		
18. Ściągał na sprawdzianie.		
19. Okłamał rodziców.		
20. Oddał zadanie domowe na podartej kartce.		
21. Całował się z dziewczyną na rynku (duży Kordian...).		
22. Student Kordian – nie chodził na zajęcia, a przyszedł po zaliczenie.		
23. Prosił o coś, otrzymał to i nie podziękował.		
24. Mówił o swojej mamie „matka”.		
25. Mówił o swoim tacie „ojciec”.		
26. ????		

- Podyskutujmy: W co ludzie wierzą, gdy są młodzi? Jakie mają plany na przyszłość? Jak myślisz, kiedy można stracić wiarę w ideały młodości? W jakich okolicznościach?
- Napisz hierarchię wartości. Ułóż podane wartości w kolejności. Dodaj własne. *Miłość. Rodzina. Kariera. Nauka. Wiara religijna. Służba ludziom. Patriotyzm. Przyjaźń.*
  - \_\_\_\_\_
  - \_\_\_\_\_
  - \_\_\_\_\_
- Napisz do Kordiana list. Pociesz go jakoś. Daj mu nadzieję. Podaj jakiś przykład ze swojego życia, gdy pokonałeś / pokonałaś zwątpienie. Nie zapomnij o formie listu!

Ćwiczenia gramatyczne:

- Wstaw w luki słowa *dzięki* lub *na skutek* (*wskutek*), *przez*. Pamiętaj, że *dzięki* używamy, gdy mówimy o czymś pozytywnym, *na skutek*, *przez* gdy o czymś negatywnym.
  - \_\_\_\_\_ papież\_\_ Kordian stracił wiarę w Boga.
  - \_\_\_\_\_ dozorc\_\_, Kordian poznał prawo angielskie.
  - \_\_\_\_\_ zachowani\_\_ Wioletty, Kordian utracił wiarę w miłość.
  - \_\_\_\_\_ ubóstw\_\_, Kordian poznał prawdziwą twarz Wioletty.
  - \_\_\_\_\_ ubóstw\_\_, Kordian stracił dziewczynę.

- Zamień na stronę bierną:

Wzór: KORDIAN: (...) Ty mnie kochasz / WIOLETTA: Nad życie! (...): Kordian jest kochany przez Wiolettę nad życie

- WIOLETTA: Ach! Ach! Ja nieszczęśliwa, [Kordian] zabrał mi klejnoty! \_\_\_\_\_
- KORDIAN: Zabijasz mię, kochanko, niewczesnymi łzami. \_\_\_\_\_
- Polska musi doznawać zawsze łask niebieskich? \_\_\_\_\_
- Powinniśmy hosanna śpiewać... \_\_\_\_\_
- W darze niosę ci, Ojcze, relikwię świętą. \_\_\_\_\_
- Rzucam na cztery wiatry męczennika prochy! \_\_\_\_\_

- Napisz te fragmenty współczesnym językiem polskim. Czy te formy (dziś uważane za błędne) są obecne w języku ukraińskim?

- To pewnie dłużnik, bankrut potępion wyrokiem \_\_\_\_\_
- Mnie zaś koń mój czeka. \_\_\_\_\_

Dowiedz się więcej!!!

Co było dalej?

Zniechęcony do życia Kordian idzie na Mont Blanc popełnić samobójstwo – skoczyć z góry. Ale stwierdził, że taka śmierć jest bez sensu – jeżeli już oddać życie, to w imię czegoś, poświęcić się za ojczyznę, jak bohater szwajcarski Winkelried, który wszystkie włócznie nieprzyjaciół wepchnął w swoje serce ocalając tą ofiarą życie

innych żołnierzy republikańskiej Szwajcarii. Chmura przenosi go do Polski, gdzie właśnie ma przyjechać car Rosji Mikołaj I, by się koronować na króla Polski (1829) w zależnym od Rosji, utworzonym przez Kongres Wiedeński po klęsce Napoleona Królestwie Polskim. W podziemiach kościoła św. Jana trwa spisak koronacyjny, jednak spiskowcy nie decydują się na zamach terrorystyczny (zabicie króla – cara), gdyż w historii Polski takich czynów nie było i się nie godzi... Kordian postanawia więc sam dokonać zamachu. Gdy idzie do komnaty koronowanego już króla – jako przywódca spisku Szkoły Podchorążych w Warszawie - przeszkadzają mu Strach i Imaginacja. Na progu pada zemdlony. Trafia do szpitala wariatów, bo tylko tam może być umieszczony człowiek, który podniósł rękę na cara – najlepszego na świecie... Zostaje jednak skazany na śmierć. Nie wiemy, czy wyrok zostanie wykonany...

#### Monolog Kordiana na szczycie Mont Blanc (tekst)

##### Tadeusz Różewicz, *Ocalony*

Tadeusz Różewicz to poeta z tzw. pokolenia Kolumbów, czyli ludzi urodzonych ok. roku 1920. Takim Kolumbem był np. papież Jan Paweł II. Chodzili do szkoły w latach II Rzeczypospolitej. W tym czasie ważne było w szkole wychowanie do wartości: patriotyzmu, miłości, uczciwości, rzetelności. W szkołach czytano utwory romantyków (m.in. *Kordiana*...). Absolwenci i uczniowie tych szkół byli pełni wiary w wartości. I wybuchła wojna – wielu z nich w obliczu śmierci i okrucieństwa tę wiarę straciło. Tadeusz Różewicz w swoich wierszach próbuje przedstawić psychikę pokolenia. Oto najbardziej znany wiersz. Jak myślisz, kto może być Nauczycielem i Mistrzem? Jan Kochanowski – najwybitniejszy poeta renesansu w Polsce (XVI w.), który w *Trenach* opisuje ból i żal po śmierci córki Urszulki – w *Trenie XI* na podobne pytanie odpowiada: ratunek w Bogu i zaufaniu w Jego miłość do człowieka, a człowiekowi *próżno rozumem dochodzić*... Co Ty na to?

(tekst)

##### Kazimierz Przerwa-Tetmajer, *Nie wierzę w nic, Koniec wieku XIX*

To z kolei wiersze, które są deklaracją tzw. dekadentyzmu – zniechęcenia i melancholii związanej z końcem wieku XIX. Dekadentyzm był prądem umysłowym całej Europy – te wiersze to przykład polskiej „wersji” tego zjawiska. Dekadentyzm miał swoje źródło w filozofii Fryderyka Nietzsche, który twierdził, że *Bóg umarł*. A jak umarł Bóg, to cała piramida wartości się rozsypała... (zgadzasz się z tym?). Podobno, gdy umarł Nietzsche, popularny był napis na murach: *Bóg umarł – Nietzsche. Nietzsche umarł – Bóg*. A inny filozof – ks. prof. Józef Tischner – mówił: nie ważne, czy ktoś wierzy w Boga, ważne, że Bóg w tego kogoś wierzy...

(teksty)